

Władze FIFA są przeżarte korupcją

4 czerwca 2016

W ciągu pięciu lat urzędowania były prezydent, sekretarz generalny i dyrektor finansowy przyznali sobie w sumie prawie po 80 mln dol. "nagród" – twierdzą prawnicy wynajęci przez organizację do zbadania skandalu korupcyjnego w federacji, organizującej światowe rozgrywki w piłce nożnej.

Informacje, zebrane przez grupę prawników, badających sprawę na zlecenie FIFA, zostaną teraz przekazane do amerykańskiego departamentu sprawiedliwości i do szwajcarskiej prokuratury, która prowadzi oficjalne śledztwo w sprawie nadużyć finansowych w jednej z najbardziej znanych organizacji sportowych na świecie. Według szwajcarskiego prawa tryb przyznawania sobie wielomilionowych "nagród" i "premi" przez Seppa Blattera – prezydenta, Jerome'a Valcke'a – sekretarza generalnego i Markusa Kattnera – zastępcy Valcke'a i dyrektora finansowego, stanowi przestępstwo.

„Dowody jasno wskazują na fakt, że trzech wysokich urzędników FIFA, działając w porozumieniu znacznie wzbogaciło się kosztem organizacji. W ciągu zaledwie pięciu lat poprzez podwyżki pensji, nagrody i premie, uzyskali w sumie 79 mln franków szwajcarskich (80 mln dol.)” – powiedział w piątek Bill Burck, amerykański prawnik z firmy Quinn Emanuel, której zlecono zbadanie sprawy. Według ujawnionych informacji, Blatter otrzymał 33,6 mln dolarów, Valcke 33,1 mln, a Kattner 13,7 mln.

Najbardziej rażące wydają się kontrakty Valcke'a i Kattnera z 2011 roku. W związku z oskarżeniami wobec Blattera o przyjmowanie korzyści od władz Kataru nie było jasne, czy ten zostanie wybrany na kolejną kadencję. Żeby zabezpieczyć interesy kolegów, podpisał z nimi 8,5-letnie umowy,

zapewniające im bardzo dostatnie życie oraz absurdalnie wysokie odprawy. Gdyby następca Blattera chciał ich zwolnić, musiałby im wypłacić odpowiednio po 17,6 i 9.9 mln dol. Wyjątkowo jaskrawym przykładem nadużycia są też premie, przyznane sobie przez wszystkich trzech urzędników po Mistrzostwach Świata w RPA, o których nie było mowy w żadnej wcześniejszej umowie. Podobne "nagrody" trafiły do nich po Mundialu w Brazylii oraz w związku ze zbliżającymi się Mistrzostwami w Rosji w 2018 roku.

Równoległe do wewnętrznego dochodzenia, prowadzonego przez Burcka i jego kolegów, działa szwajcarska prokuratura. Wczoraj policja weszła do siedziby FIFA i zatrzymała dokumenty i dyski twarde, które teraz mają zostać zbadane przez śledczych. Przeszukano także biuro Kattnera, który został zwolniony w zeszłym tygodniu, jednak Niemiec jest jak na razie jedynym z trójki urzędników, któremu nie postawiono zarzutów karnych. Blatter, który zarządzał FIFA w latach 1998-2015, usłyszał je we wrześniu zeszłego roku, a Valcke w marcu bieżącego – obydwaj są oskarżani o defraudację. Obydwaj zaprzeczają, jakoby działali w złej wierze, jednak mimo to komitet etyki FIFA zakazał im jakiejkolwiek działalności związanej z piłką nożną odpowiednio na 6 i 12 lat.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu